



PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
MAREK NIECHCIAŁ
DNR-4.720.36.2018.KR

Warszawa, 4 stycznia 2019 r.

DECYZJA nr DNR-1/ 97 /2018

Po przeprowadzeniu postępowania w sprawie z wniosku MULTIOFFICE sp. z o.o. o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej wydaniem decyzji nr DNR-1/78/2018 z dnia 5 listopada 2018 r., postanawiam na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 w zw. z art. 127 § 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096) w zw. z art. 24 ust. 14 pkt 2, art. 33a ust. 2 pkt 2, art. 10 i art. 13 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. z 2016 r. poz. 2047), utrzymać decyzję w mocy w całości.

UZASADNIENIE

Pismem z 20 marca 2018 r. Pomorski Wojewódzki Inspektor Inspekcji Handlowej przekazał Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (zwanemu dalej jako: „Prezes UOKiK” lub „organ nadzoru”) akta kontroli (NR.8361.37.2018.BB.AK, R.8361.105.2.2018.BB.AK.(BB) dotyczące czujnika czadu i gazu model DETC-12 kod EAN 5902115408069 (zwanego dalej także „czujnikiem czadu i gazu model DETC-12”, „czujnikiem”, „produktem”). Zaś pismem z 10 kwietnia 2018 r. Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Inspekcji Handlowej przekazał Prezesowi UOKiK akta kontroli (nr BP.8361.69.2018) dotyczące czujnika tlenku węgla DETEK1 Typ B seria 20170824 kod EAN 5902115407963 (zwanego dalej także „czujnikiem tlenku węgla DETEK1 Typ B seria 20170824”, „czujnikiem”, „produktem”). Czujniki zostały wprowadzone na rynek przez przedsiębiorcę MULTIOFFICE Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Krakowie.

W trakcie kontroli inspektorzy poddali czujniki ocenie bezpieczeństwa i oględzinom w oparciu o przepisy ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. z 2016 r. poz. 2047), zwanej dalej „ustawą o ogólnym bezpieczeństwie produktów”, z uwzględnieniem wymagań normy PN-EN 50291-1:2010+A1:2013-05 „Urządzenia elektryczne do wykrywania tlenku węgla w pomieszczeniach domowych – Część 1: Metody badań

i wymagania” (zwanej dalej „normą”).

Czujnik czadu i gazu model DETC-12 zasilany jest napięciem sieciowym (90-240 V, 50 Hz) z wyświetlaczem. Obudowa urządzenia wykonana jest z tworzywa sztucznego. Urządzenie jest przystosowane do zamontowania na ścianie. Do urządzenia dołączono instrukcję obsługi i śruby mocujące. Na opakowaniu produktu umieszczono następujące oznaczenia: czujnik czadu i gazu, ART, MULTIOFFICE Sp. z o.o., ul. Zawila 65D, 30-390 Kraków, DETC-12, kod EAN 5902115408069, rodzaj czujnika - elektrochemiczny, zasilanie: AC 90V - 240 V lub bateria 9V, częstotliwość: 50-60 Hz, czułość czadu: 50-999 ppm, poziom głośności alarmu: 85dB. Bezpośrednio na produkcie umieszczono m.in.: czujnik czadu i gazu, ART, MULTIOFFICE sp. z o.o., ul. Zawila 65D, 30-390 Kraków, DETC-12, Typ B, wyprodukowano w Chinach.

Czujnik tlenku węgla DETEK1 Typ B seria 20170824, kod EAN 5902115407963, wykonany jest z tworzywa sztucznego w kolorze białym. Urządzenie emituje alarm wizualny i dźwiękowy. W zestawie znajdowały się wkręty do zamocowania czujnika i instrukcja obsługi. Na produkcie znajdowały się m.in. następujące oznaczenia: DETEK1 Typ B, seria 20170824, zasilanie bateriami, wyprodukowano w Chinach na zlecenie MULTIOFFICE Sp. z o.o., ul. Zawila 65D, 30-390 Kraków.

W wyniku przeprowadzonej oceny organoleptycznej (sprawozdanie z badań organoleptycznych nr 4/18 z 29 stycznia 2018 r.) inspektorzy Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej stwierdzili, iż znajdujące się na czujniku tlenku węgla DETEK1 Typ B seria 20170824 oznaczenia: nazwa urządzenia, numer modelu, typ wykrywanego gazu oraz wskazanie maksymalnego czasu zużycia zalecanego dla urządzenia nie były widoczne w typowej pozycji instalacyjnej, co jest niezgodne z wymaganiami pkt 4.8.2 normy.

Inspektorzy Inspekcji Handlowej stwierdzili, że dla dokonania pełnej oceny bezpieczeństwa niezbędne jest przeprowadzenie badań laboratoryjnych czujnika czadu i gazu model DETC-12 oraz czujnika tlenku węgla DETEK1 Typ B seria 20170824. W związku z tym, próbki produktów zostały przekazane do Laboratorium Badań Urządzeń Gazometrycznych Centrum Badań i Certyfikacji w Instytucie Technik Innowacyjnych EMAG w Katowicach.

Badania laboratoryjne czujników zostały przeprowadzone w oparciu o wymagania warunków działania alarmu zawarte w pkt 5.3.4 normy, odsyłającym do tabeli 3 (pkt 5.2.2 normy). Tabela 3 normy określa wymagania zadziałania progów alarmowych (A, B, C, D) przy odpowiednim gazie testowym. Badanie progu alarmowego A określa prawidłowość alarmu przy stężeniu tlenku węgla na poziomie 30 ppm (gaz testowy 33 ppm \pm 3 ppm), który nie powinien zadziałać przed czasem 120 minut. Badanie progu alarmowego B określa prawidłowość alarmu przy stężeniu tlenku węgla na poziomie 50 ppm (gaz testowy 55 ppm \pm 5 ppm), który nie powinien zadziałać przed upływem 60 minut, natomiast powinien zadziałać przed upływem

90 minut. Badanie progu alarmowego C określa prawidłowość alarmu przy stężeniu tlenu węgla na poziomie 100 ppm (gaz testowy 110 ppm \pm 10 ppm), który nie powinien zadziałać przed upływem 10 minut, natomiast powinien zadziałać przed upływem 40 minut. Badania progu alarmowego D określa prawidłowość alarmu przy stężeniu tlenu węgla na poziomie 300 ppm (gaz testowy 330 ppm \pm 30 ppm), który powinien zadziałać przed czasem 3 minut.

Badania laboratoryjne czujnika czadu i gazu model DETC-12 (sprawozdanie z badań nr 5020.1-ZLG/2018 z 22 lutego 2018 r.), wykonane na próbce składającej się z trzech egzemplarzy produktów, wykazały nieprawidłowości w działaniu progów alarmowych czujnika. Badanie progów alarmowych B i C wykazało, że w trzech egzemplarzach z badanej próbki alarm nie zadziałał.

Badania laboratoryjne czujnika tlenu węgla DETEK1 Typ B seria 20170824 (sprawozdanie z badań nr 5038-ZLG/2018 z 8 marca 2018 r.), wykonane na próbce składającej się z trzech egzemplarzy produktów, wykazały nieprawidłowości w działaniu progów alarmowych czujnika. Badanie progów alarmowych B i C wykazało, że w trzech egzemplarzach z badanej próbki alarm nie zadziałał. Z kolei badanie progu alarmowego D wykazało, że alarm nie zadziałał w dwóch egzemplarzach czujnika z badanej próbki.

W związku z ustaleniami inspektorów Inspekcji Handlowej, Prezes UOKiK uznał za zasadne wszczęcie w tej sprawie postępowania administracyjnego na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 1257 z późn. zm.), dalej jako: „Kodeks postępowania administracyjnego”, pismem z 26 czerwca 2018 r. Prezes UOKiK powiadomił przedsiębiorcę MULTIOFFICE Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Krakowie (zwanego dalej także „stroną postępowania”) o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie ogólnego bezpieczeństwa czujnika czadu i gazu model DETC-12 oraz czujnika tlenu węgla DETEK1 Typ B seria 20170824. W tym samym piśmie Prezes UOKiK wyznaczył stronie postępowania termin 14 dni na zajęcie stanowiska w sprawie. Jednocześnie, Prezes UOKiK zwrócił się do strony postępowania z prośbą o określenie jej roli w obrocie kwestionowanymi produktami, przedstawienie listy dystrybutorów czujników ze wskazaniem ilości produktów dostarczonych każdemu z nich oraz uwzględniającej jednostkową cenę sprzedaży, a także przekazanie informacji na temat wypadków konsumenckich oraz ewentualnych skarg lub reklamacji dotyczących produktów ze wskazaniem, czego dotyczyły. W tym samym piśmie Prezes UOKiK wskazał również, iż w przypadku podjęcia przez stronę postępowania decyzji o wyeliminowaniu zagrożeń stwarzanych przez czujniki, powinna przekazać dowody potwierdzające powyższą okoliczność i wskazał, jakie działania są w jego opinii zasadne.

Strona postępowania pismem z 9 lipca 2018 r. (podpisane zgodnie z reprezentacją określoną w KRS wpłynęło 16 sierpnia 2018 r.) poinformowała, że jest importerm i dystrybutorem czujnika czadu ART DETC-12 kod EAN 5902115408069 oraz czujnika sprzedawanego pod kodem DETEK1 kod EAN 5902115407963 - kod producenta DETC-001. Jako właściciel marki ART firma zleciła producentowi produkcję ww. czujnika pod marką ART z odpowiednim dla nich oznaczeniem modelowym. Strona postępowania wskazała, że sprzedaż czujnika DETC-12 rozpoczęła 7 grudnia 2017 r., na rynek wprowadziła 3 000 sztuk produktów (zakupionych w ilości 3 000 sztuk na podstawie faktury nr PO20170808 z 7 października 2017 r. od SHENZHEN JIKAIDA TECHNOLOGY CO., LTD CHINA), a obecnie nie ma już tego modelu na magazynie. Natomiast sprzedaż czujnika DETEK1 rozpoczęła 12 października 2017 r., na rynek wprowadziła 1 000 sztuk produktów (zakupionych w ilości 1 000 sztuk na podstawie faktury nr PO20170808 z 7 października 2017 r. od SHENZHEN JIKAIDA TECHNOLOGY CO., LTD CHINA), a obecnie nie ma już tego modelu na stanie magazynowym. Poinformowała, że nie prowadzi sprzedaży detalicznej oraz nie otrzymała żadnych informacji o wypadkach z udziałem czujników ani skarg i reklamacji dotyczących tych produktów. Strona postępowania poinformowała również o działaniach podjętych w celu wyeliminowania ewentualnych zagrożeń związanych z używaniem produktów. Powiadomiła odbiorców o zagrożeniu stwarzanym przez produkty z prośbą o wstrzymanie sprzedaży i zwrot posiadanych czujników. Ponadto strona postępowania zwróciła się do producenta z prośbą o wyjaśnienie powodów niespełniania wymagań przez zamówione produkty. Strona postępowania zwróciła się z prośbą o wyznaczenie dodatkowego terminu na przedstawienie dowodów potwierdzających wycofanie z rynku czujników.

Na dowód podjętych działań naprawczych strona postępowania przesłała: faktury zakupu czujników, listę kontrahentów, wzór pisma skierowanego do kontrahentów z informacją o zagrożeniu stwarzanym przez czujniki i prośbą ich zwrotu, oświadczenia kontrahentów o stanie posiadania czujników, wydruki korespondencji mailowej z kontrahentami z informacją o zagrożeniu stwarzanym przez czujniki i prośbą ich zwrotu.

W związku z otrzymanym pismem z 9 lipca 2018 r. Prezes UOKiK pismem z 7 sierpnia 2018 r. zwrócił się do strony postępowania z prośbą o przedstawienie brakujących dowodów potwierdzających wycofanie z rynku czujnika czadu i gazu model DETC-12 oraz czujnika tlenku węgla DETEK1 Typ B seria 20170824, w terminie 14 dni od dnia otrzymania niniejszego pisma. Ponadto zwrócił się z prośbą o uzupełnienie przesłanej listy dystrybutorów o wskazanie jednostkowej ceny sprzedaży każdego z czujników.

Strona postępowania 16 sierpnia 2018 r. przesłała: listę dystrybutorów uzupełnioną o jednostkową ceny sprzedaży każdego z czujników, oświadczenia kontrahentów o braku na stanie magazynowym czujników oraz faktury korygujące potwierdzające zwrot 12 czujników czadu i gazu model DETC-12.

Strona postępowania 10 września 2018 r. przesłała protokół zniszczenia 15 czujników z 31 sierpnia 2018 r. ze zdjęciami z przeprowadzonego zniszczenia. Poinformowała, że zniszczone czujniki zostaną przekazane do utylizacji w październiku 2018 r.

Prezes UOKiK pismem z 25 września 2018 r. zwrócił się do strony postępowania z prośbą o wyjaśnienie rozbieżności dotyczącej ilości zwróconych przez kontrahentów oraz zniszczonych produktów. Wskazał, że na podstawie przedstawionych faktur korygujących kontrahenci zwrócili 12 sztuk czujników, a protokół zniszczenia z 31 sierpnia 2018 r. dotyczy 15 sztuk czujników.

W związku z niewielką ilością produktów zwróconych przez kontrahentów w porównaniu do ilości wprowadzonej na rynek (2 927 czujników czadu i gazu model DETC-12 oraz 1000 sztuk czujników tlenku węgla DETEK1 Typ B seria 20170824) Prezes UOKiK uznał za zasadne powiadomienie przez stronę postępowania konsumentów o stwierdzonych niezgodnościach produktów na stronie internetowej. Wskazał, że ogłoszenie powinno być widoczne na stronie internetowej co najmniej do czasu zakończenia postępowania.

Prezes UOKiK poinformował stronę postępowania o przysługującym jej zgodnie z art. 10 Kodeksu postępowania administracyjnego prawie do zapoznania się ze zgromadzonymi aktami sprawy oraz prawie wypowiedzenia się co do zebranych dowodów oraz zgłoszonych żądań.

Strona postępowania pismem z 4 października 2018 r. poinformowała, że przesłany protokół zniszczenia dotyczy również czujników (w ilości 3 sztuk) będących przedmiotem innego postępowania prowadzonego przez Prezesa UOKiK. Ponadto poinformowała, że nie będzie korzystała z prawa do zapoznawania się z dowodami i aktami sprawy. Do pisma strona postępowania załączyła wydruk ze strony internetowej z zamieszczonym ogłoszeniem o stwierdzonych niezgodnościach czujników.

Decyzją z 5 listopada 2018 r. nr DNR-1/78/2018 Prezes UOKiK umorzył na podstawie art. 24 ust. 14 pkt 2 w zw. z art. 13 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów postępowanie w sprawie ogólnego bezpieczeństwa czujnika czadu i gazu model DETC-12 oraz czujnika tlenku węgla DETEK1 Typ B seria 20170824, w związku z usunięciem przez stronę postępowania zagrożeń stwarzanych przez te produkty. Jednocześnie na podstawie art. 33a ust. 2 pkt 2 w zw. z art. 10 i art. 13 ww. ustawy nałożył na MULTIOFFICE sp. z o.o. karę pieniężną w wysokości 12.000 zł za wprowadzenie na rynek produktów nie spełniających wymagań bezpieczeństwa,

tj. czujnika czadu i gazu model DETC-12 oraz czujnika tlenku węgla DETEK1 Typ B seria 20170824.

Wnioskiem z 23 listopada 2018 r. nadanym w dniu 27 listopada 2018 r. strona postępowania zwróciła się o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej decyzją DNR-1/78/2018, w szczególności zwracając uwagę na wysokość nałożonej na nią kary pieniężnej, która w ocenie strony postępowania jest bardzo surowa i krzywdząca. Strona we wniosku odniosła się do okoliczności, które wpłynęły na wymiar nałożonej kary pieniężnej. Zwróciła uwagę na fakt, iż za przesłankę obciążającą uznano, iż wcześniej wobec strony postępowania prowadzone były dwa inne postępowania dotyczące czujników czadu, w związku z czym strona powinna być świadoma regulacji dotyczących bezpieczeństwa tej grupy produktów. Strona wskazała, że zakup wprowadzonych na rynek czujników stanowiących przedmiot zarówno niniejszego postępowania, jak i wcześniej prowadzonych wobec MULTIOFFICE sp. z o.o. postępowań został dokonany dużo wcześniej niż przeprowadzone przez organ badania czujników. Strona postępowania podnosi związku z powyższym, iż „w momencie zamawiania kolejnych modeli czujników nie mogła mieć informacji o niespełnianiu przez czujniki, które zostały przebadane, bo badania i same postępowania rozpoczynały się dużo później niż moment złożenia nowego zamówienia a nawet wręcz zakończenia sprzedaży kolejnych dostaw”. Strona zaznaczyła również, iż przedmiotem każdego z postępowań były inne modele produktów, które łączy jedynie podobna funkcjonalność, w związku z czym niezasadne jest twierdzenie że strona postępowania działała w warunkach posiadanej wiedzy o niespełnianiu normy przez konkretne produkty, a jej działalność na polu wprowadzania na rynek czujników nie spełniających wymagań bezpieczeństwa nie miały charakteru długotrwałego, uporczywego oraz świadomego i celowego. Strona postępowania podkreśliła również, że podjęła niezwłoczne i sprawnie wszystkie wymagane działania w celu usunięcia przyczyny zagrożeń. Odnosząc się natomiast do niskiej skuteczności wycofania produktów z rynku, strona postępowania wskazała, że wynika to z dat w jakich otrzymała informację o negatywnych wynikach badań. Strona postępowania wskazała również, iż w jej ocenie organ powinien zastosować inny sposób obliczania korzyści majątkowej, zgodnie z którym obliczenie przedmiotowej korzyści powinno uwzględniać koszty zakupu oraz dostaw, a także kosztów związanych z wycofaniem produktów z obrotu oraz ich utylizacją. Strona postępowania zwróciła również uwagę, iż nie zgadza się również z oceną skali wprowadzonej na rynek ilości produktów, wskazując iż według jej wiedzy, wprowadzone na rynek 4.000 czujników nie stanowi nawet 1 % rynku.

Pismem z 11 grudnia 2018 r. prezes UOKiK poinformował stronę o toczącym się postępowaniu z wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej wydaniem decyzji DNR-1/78/2018. Jednocześnie strona postępowania została poinformowana o prawie do czynnego

udziału w każdym stadium postępowania, a przed wydaniem decyzji o prawie do wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań.

Biorąc powyższe pod uwagę Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył co następuje:

Na podstawie art. 26 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, w zakresie nieregulowanym ustawą do postępowania w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego.

Natomiast, stosownie do art. 127 § 3 K.p.a., od decyzji wydanej w pierwszej instancji przez ministra lub samorządowe kolegium odwoławcze nie służy odwołanie, jednakże strona niezadowolona z decyzji może zwrócić się do tego organu z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy. Z kolei zgodnie z art. 129 § 2 K.p.a., odwołanie (wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy) wnosi się w terminie czternastu dni od dnia doręczenia decyzji stronie, a gdy decyzja została ogłoszona ustnie - od dnia jej ogłoszenia stronie. W świetle powyższego wskazać należy, że postępowanie zostało zainicjowane Wnioskiem MULTIOFFICE sp. z o.o. nadanym w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe w dniu 27 listopada 2018 r., tj. z zachowaniem wymaganego przez przepisy art. 129 § 2 K.p.a. 14 - dniowego terminu na złożenie wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy (Decyzja DNR-1/78/2018 została bowiem doręczona podmiotom biorącym udział w postępowaniu w dniu 14 listopada 2018 r.).

Należy zatem stwierdzić, że w przedmiotowej sprawie zrealizowane zostały przesłanki wynikające z art. 127 § 3 oraz art. 129 § 2 K.p.a., upoważniające i zobowiązujące Prezesa UOKiK do ponownego rozpoznania sprawy administracyjnej zakończonej decyzją DNR-1/78/2018 i wydania nowego rozstrzygnięcia w tym zakresie. Zgodnie z poglądem ugruntowanym w doktrynie prawa i orzecznictwie sądowym, istotą postępowania odwoławczego jest ponowne merytoryczne rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy administracyjnej, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia organu pierwszej instancji, a nie zaś jedynie kontrola decyzji organu pierwszej instancji, czy też rozpatrzenie zasadności zarzutów podniesionych w odwołaniu (Adamiak, w: Adamiak/Borkowski, K.p.a. Komentarz, 3. wyd., Warszawa, Art.138 Nb 1, oraz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego [dalej „NSA”] z dnia 9.10.1992 r., V S.A. 137/92; opubl. ONSA z. 1/1992, poz. 22). Organ jest zobowiązany zatem do ponownego rozważenia wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych i prawnych, co w efekcie ma doprowadzić do wydania nowego rozstrzygnięcia w sprawie, które wyeliminuje ewentualne wady decyzji wydanej przez organ pierwszej instancji. Tak kształtowany zakres postępowania

odwoławczego jest wyrazem realizacji wynikającej z art. 15 K.p.a. zasady dwuinstancyjności postępowania administracyjnego, zgodnie z którą obywatel ma prawo do dwukrotnego rozpoznania i rozstrzygnięcia jego sprawy przez kompetentny organ władzy państwowej (Adamiak, w: Adamiak/Borkowski, KPA Komentarz, 3. wyd., Warszawa, Art. 15 Nb 1). Skutkiem złożenia przez stronę odwołania jest zatem zainicjowanie administracyjnego toku instancji, w ramach którego następuje przekazanie kompetencji do rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy indywidualnej z organu I instancji na organ II instancji. W odmienny sposób gwarancje wynikające z zasady dwuinstancyjności zapewniane są w sytuacji, gdy organem właściwym do rozpatrzenia sprawy w pierwszej instancji jest organ administracyjny w randze ministra, nad którym z uwagi na strukturalne ograniczenia administracji publicznej nie występują organy wyższego stopnia. Wówczas uprawnienie strony do dwukrotnego rozpoznania sprawy administracyjnej realizowane jest w ramach instytucji wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, która uregulowana została w art. 127 § 3 K.p.a. W tym trybie strona niezadowolona z decyzji wydanej przez ministra lub centralny organ administracji rządowej jest uprawniona do zainicjowania przed tym samym organem drugiego postępowania merytorycznego w tej samej sprawie, do którego odpowiednio należy stosować przepisy K.p.a. dotyczące odwołań. Postępowanie wszczęte wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy kończy się rozstrzygnięciem - sposobem załatwienia sprawy - przewidzianym w art. 138 § 1 K.p.a. (por. wyroki NSA z dnia 17 listopada 2000 r., sygn. Akt 1 SA 1543/99, LEX nr 57182, i z dnia 27 listopada 2001 r., sygn. akt I SA 1011/00, LEX nr 81760). Powyższe oznacza, że organ wydający decyzję na skutek prawidłowo złożonego wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy „obowiązany jest ponownie rozpoznać i rozstrzygnąć sprawę, która już raz została rozstrzygnięta przez ten organ w ramach działania jako organu pierwszej instancji, przy zastosowaniu takich rozstrzygnięć, które zostały przewidziane w art. 138 § 1 K.p.a.” (tak: wyrok WSA w Warszawie z dnia 20 marca 2007 r., sygn. V SA/Wa 248/07, LEX nr 338253). Zgodnie z art. 138 § 1 K.p.a. organ odwoławczy wydaje decyzję, w której: 1) utrzymuje w mocy zaskarżoną decyzję albo 2) uchyla zaskarżoną decyzję w całości albo w części i w tym zakresie orzeka co do istoty sprawy albo uchylając tę decyzję - umarza postępowanie pierwszej instancji w całości albo w części, albo 3) umarza postępowanie odwoławcze. Biorąc po uwagę brzmienie ww. przepisu należy wskazać, że „kompetencje organu odwoławczego obejmują zarówno korygowanie wad prawnych decyzji organu pierwszej instancji polegających na niewłaściwie zastosowanym przepisie prawa materialnego, jak i wad polegających na niewłaściwej ocenie okoliczności faktycznych.

W przypadku odmiennego rozstrzygnięcia sprawy organ odwoławczy ma kompetencje

merytoryczno - reformacyjne. Może wydać decyzję uchylającą w całości lub części i w tym zakresie orzec co do istoty sprawy, w sytuacji gdy uznał, iż rozstrzygnięcie organu pierwszej instancji jest nieprawidłowe z uwagi na niezgodność z przepisami prawa lub z punktu widzenia celowości” (tak: wyrok WSA w Warszawie z dnia 25 czerwca 2008 r., sygn. VII SA/Wa 504/08, LEX nr 508489). Takiej weryfikacji - kierując się kryterium legalności i celowości - dokonał Prezes UOKiK w przedmiotowym postępowaniu.

Formułując swoje żądanie we Wniosku Strona wskazała, że wnosi o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej decyzją nr DNR-1/78/2018, a w szczególności o zweryfikowanie nałożonej na MULTIOFFICE sp. z o.o. kary pieniężnej, która w ocenie strony postępowania jest bardzo surowa i krzywdząca. W związku z powyższym organ rozpoznał sprawę ponownie w całości.

Podstawą do wszczęcia postępowania zakończonego decyzją DNR-1/78/2018 było wprowadzenie na rynek przez Stronę na rynek produktów niespełniających wymagań bezpieczeństwa, tj. czujnika czadu i gazu model DETC-12 oraz czujnika tlenu węgla DETEK1 Typ B seria 20170824.

Zgodnie z art. 24 ust. 14 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, Prezes UOKiK wydaje decyzję o umorzeniu postępowania, jeśli producent lub dystrybutor usunął przyczyny zagrożeń.

W toku niniejszego postępowania, na podstawie dowodów zgromadzonych w aktach sprawy, Prezes UOKiK ustalił, że strona postępowania wprowadziła na rynek 3 927 produktów - 2 927 sztuk czujników DETC-12 (z zakupionych od chińskiego przedsiębiorcy 3 000 sztuk) udostępniając je 16 kontrahentom począwszy od 7 grudnia 2017 r. oraz 1 000 sztuk czujników DETEK1 (z zakupionego od chińskiego przedsiębiorcy 1 000 sztuk) udostępniając je 1 kontrahentowi 12 października 2017 r.

W ramach działań mających na celu wyeliminowanie zagrożeń stwarzanych przez produkty strona postępowania poinformowała swoich kontrahentów o zagrożeniu stwarzanym przez czujniki z prośbą o ich zwrot, a także powiadomiła konsumentów o zagrożeniu stwarzanym przez czujniki zamieszczając ogłoszenie na stronie internetowej. Na dowód podjętych działań naprawczych strona postępowania przedstawiła: 3 faktury korygujące potwierdzające zwrot 12 czujników DETC-12, oświadczenia kontrahentów o stanie posiadania czujników (oświadczenia 3 kontrahentów o posiadaniu łącznie 12 sztuk czujników DETC-12 oraz oświadczenia 14 kontrahentów o braku na stanie magazynowym czujników DETC-12 oraz DETEK1), wydruk ze strony internetowej z zamieszczonym ogłoszeniem, korespondencję mailową z kontrahentami oraz protokół zniszczenia zwróconych przez kontrahentów czujników z 31 sierpnia 2018 r. Strona postępowania wskazała również, że nie otrzymała żadnych informacji o wypadkach z udziałem czujników, ani skarg i reklamacji dotyczących produktów.

Dokonując ponownego rozpatrzenia sprawy Prezes UOKiK poddał kolejny raz analizie cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Organ nie odnosi się szczegółowo do zarzutów strony postępowania odnośnie tej części rozstrzygnięcia albowiem wnioski o ponowne rozpatrzenie sprawy w tej części decyzji DNR-1/78/2018 (w zakresie pkt 1 sentencji decyzji) jest sformułowany ogólnie, wyraża niezadowolenie strony postępowania z podjętego rozstrzygnięcia, lecz nie zawiera skonkretyzowanych zarzutów, co skłoniło organ do zweryfikowania materiału dowodowego zgodnie z ogólnymi zasadami określonymi w kodeksie postępowania administracyjnego.

W wyniku ponownej oceny zgromadzonych w aktach sprawy dowodów, Prezes UOKiK doszedł do wniosku, że poczynione w postępowaniu zakończonym decyzją DNR-1/78/2018 ustalenia znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym, a wynikające z nich wnioski są tożsame z wnioskami wyciągniętymi na poprzednim etapie postępowania administracyjnego. Prezes UOKiK uznał, iż przedstawione przez stronę postępowania dowody są wiarygodne i wystarczające do uznania, że usunęła przyczyny zagrożeń stwarzanych przez kwestionowane czujniki, co stanowi przesłankę do umorzenia niniejszego postępowania na podstawie art. 24 ust. 14 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów.

Jednocześnie rozpatrując ponownie sprawę potwierdzić należy, że MULTIOFFICE spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Krakowie naruszyła obowiązek określony w art. 10 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, co wyczerpuje przesłanki określone w art. 33a ust. 2 pkt 2 powyższej ustawy.

Zgodnie z art. 33a ust 2 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, za wprowadzenie na rynek produktu niespełniającego wymagań bezpieczeństwa, Prezes UOKiK może nałożyć na producenta karę pieniężną w wysokości do 100 000 zł.

Zgodnie z art. 26 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów w zakresie nieuregulowanym ustawą do postępowania w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktu stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. Zatem ponieważ ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów nie reguluje kwestii możliwości odstąpienia od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej, w sprawie zastosować należy art. 189f K.p.a. określający przesłanki odstąpieniu od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej.

Jak wynika z art. 189b K.p.a. przez administracyjną karę pieniężną rozumie się określoną w ustawie sankcję o charakterze pieniężnym, nakładaną przez organ administracji publicznej, w drodze decyzji, w następstwie naruszenia prawa polegającego na niedopełnieniu obowiązku albo naruszeniu zakazu ciążącego na osobie fizycznej, osobie prawnej albo jednostce organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej.

Natomiast zgodnie z art. 189f K.p.a. § 1. organ administracji publicznej, w drodze decyzji, odstępuje od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej i poprzestaje na pouczeniu, jeżeli:

- 1) waga naruszenia prawa jest znikoma, a strona zaprzestała naruszania prawa lub
- 2) za to samo zachowanie prawomocną decyzją na stronę została uprzednio nałożona administracyjna kara pieniężna przez inny uprawniony organ administracji publicznej lub strona została prawomocnie ukarana za wykroczenie lub wykroczenie skarbowe, lub prawomocnie skazana za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe i uprzednia kara spełnia cele, dla których miałyby być nałożona administracyjna kara pieniężna.

Powołując się na prezentowane w doktrynie stanowisko („Nowe instytucje” Gajewski 2017, wyd. 1, Legalis), przez wagę naruszenia prawa należy rozumieć istotność, skalę skutków społeczno-gospodarczych, które zostały przez nie wywołane, oraz znaczenie naruszonego obowiązku administracyjnoprawnego z punktu widzenia systemu prawa; działalności, na której regulację prawną się on składa; oraz dóbr, których ochronie służy. O tym więc, że waga naruszenia prawa jest znikoma będzie można powiedzieć wówczas, gdy wywołane przez nie skutki są niewielkie, czyli dotknęły małej liczby podmiotów i nie zaburzyły przebiegu procesów społeczno-gospodarczych, a jednocześnie – nie wiązało się ono z unicestwieniem lub znaczną ingerencją w dobro chronione daną sankcją i nie miało istotnego wpływu na całościową ocenę zgodności z prawem działalności, której częścią regulacji jest złamany obowiązek administracyjnoprawny.

W niniejsze sprawie w ocenie prezesa UOKiK charakter i zakres naruszenia prawa dają podstawy do stwierdzenia, że waga naruszenia prawa nie jest znikoma, pomimo że Strona zaprzestała jego naruszania. Na rynku, a następnie u konsumentów znalazło się 2 927 sztuk czujników DETC-12 (udostępniając je 16 kontrahentom od 7 grudnia 2017 r.), z których 2915 sztuk pozostaje nadal u konsumentów oraz 1 000 sztuk czujników DETEK1 (udostępniając je 1 kontrahentowi 12 października 2017 r.), które nadal pozostają u konsumentów. Na uszczerbek narażone zostało w konsekwencji w sposób znaczący dobro chronione jakim jest zdrowie konsumentów, którzy dokonali zakupu produktów. Ponadto Prezes UOKiK nie posiada wiedzy, aby za to samo zachowanie prawomocną decyzją na stronę została uprzednio nałożona administracyjna kara pieniężna przez inny uprawniony organ administracji publicznej lub strona została prawomocnie ukarana za wykroczenie lub wykroczenie skarbowe, lub prawomocnie skazana za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe i uprzednia kara spełnia cele, dla których miałyby być nałożona administracyjna kara pieniężna. Nie zachodzą zatem przesłanki odstąpienia od nałożenia kary pieniężnej, o których mowa w art. 189f § 1 K.p.a.

Zgodnie zaś z art. 189f § 2. w przypadkach innych niż wymienione w § 1, jeżeli pozwoli to na spełnienie celów, dla których miałyby być nałożona administracyjna kara pieniężna, organ

administracji publicznej, w drodze postanowienia, może wyznaczyć stronie termin do przedstawienia dowodów potwierdzających:

- 1) usunięcie naruszenia prawa lub
- 2) powiadomienie właściwych podmiotów o stwierdzonym naruszeniu prawa, określając termin i sposób powiadomienia.

§ 3. Organ administracji publicznej w przypadkach, o których mowa w § 2, odstępuje od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej i poprzestaje na pouczeniu, jeżeli strona przedstawiła dowody, potwierdzające wykonanie postanowienia.

Rozpatrując przesłanki wynikające z art. 189f § 2 K.p.a. należy wskazać, że w niniejszej sprawie nie zostało wydane postanowienie, o którym mowa w tym przepisie. Zatem po rozważeniu możliwości wystąpienia przesłanek obligujących Prezesa UOKiK do odstąpienia od nałożenia kary pieniężnej na podstawie art. 189f K.p.a. należy stwierdzić, iż nie ma podstaw do wydania decyzji o odstąpieniu od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej w niniejszej sprawie lub odstąpienia od nałożenia kary pieniężnej i poprzestania na pouczeniu.

Kary pieniężne nakładane są przez Prezesa UOKiK na podstawie art. 33a ust. 2 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów i mają charakter fakultatywny. Nakładanie ich stanowi istotny instrument, który ma na celu przyczynienie się do przestrzegania przepisów ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Kara pieniężna nakładana przez organ nadzoru ma charakter prewencyjno – represyjny, co oznacza, że ma ona na celu prewencję, tj. zapobieganie w przyszłości naruszeniom przepisów ustawy, jak również represję, czyli ma stanowić odczuwalną dolegliwość za ich naruszenie.

Ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów nie zawiera zamkniętego katalogu przesłanek, od których uzależniona jest wysokość kar nakładanych na przedsiębiorców. Art. 33a ust. 4 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie stanowi, że wysokość kary ustala się uwzględniając w szczególności stopień oraz okoliczności naruszenia obowiązków. Możliwość zastosowania dolegliwości finansowej nie jest uzależniona od wyeliminowania przez producenta zagrożenia stwarzanego przez produkt, od podjęcia współpracy ani od braku wiedzy o tym, że wprowadzony na rynek produkt nie spełnia wymagań bezpieczeństwa.

Rozpatrując sprawę Prezes UOKiK poddał ponownej ocenie wszystkie przesłanki, którymi posiłkował się ustalając w niniejszej sprawie wysokość kary pieniężnej, ze szczególnym uwzględnieniem zarzutów podniesionych przez stronę postępowania we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy.

Prezes UOKiK dokonując ponownej oceny przesłanek pozytywnych i negatywnych, mających wpływ na wysokość nałożonej kary pieniężnej uwzględnił, że działalność strony postępowania ma charakter profesjonalny (zawodowy), co oznacza, że konsumenci mają prawo

oczekiwać, iż wprowadzane przez nią na rynek produkty będą spełniały wymagania bezpieczeństwa. „Nie ulega wątpliwości, że od osoby prowadzącej działalność gospodarczą w określonej dziedzinie należy oczekiwać znajomości przepisów prawnych regulujących tę działalność w stopniu wystarczającym do jej poprawnego prowadzenia” (wyrok NSA OZ w Gdańsku z 29 listopada 2000 r., I SA/Gd 1185/98: „Każda osoba przystępująca bowiem do prowadzenia działalności gospodarczej winna być zorientowana w przepisach prawnych regulujących tę działalność”). Nie ulega również wątpliwości, że MULTIOFFICE sp. z o.o. jest firmą o ugruntowanej pozycji na rynku. Spółka wskazuje na swojej domowej stronie <http://www.multioffice.pl/pl/o-firmie/historia.html>, że *„Firma MULTIOFFICE Sp. z o.o. powstała w 1997 roku w Krakowie w wyniku wydzielenia ze spółki Veracomp S.A. szybko rozwijającego się działu akcesoriów komputerowych. Potrzeby rynku spowodowały, iż w krótkim czasie specjalnością firmy Multioffice stały się, oprócz akcesoriów komputerowych, także nośniki danych oraz materiały eksploatacyjne. Dalszy rozwój firmy zapoczątkował powstanie i rozkwit nowych działów: RTV oraz Oświetlenia. Te ostatnie bardzo szybko i prężnie się rozwijają stale zatrudniając nowych specjalistów ds. sprzedaży i z miesiąca na miesiąc zwiększając swój udział w ogólnej sprzedaży firmy. Początkowo firma zatrudniała 5 osób w tym 2 handlowców zaś powierzchnia magazynowa zajmowała około 200 m². Kraków był jedynym miastem, w którym istniał Multioffice. Obecnie firma zatrudnia ponad 40 osób w centrali w Krakowie oraz w biurach handlowych w Bydgoszczy, Katowicach, Poznaniu i Warszawie. Powierzchnia magazynowa powiększyła się w tym czasie do 2.100 m²”*. Strona postępowania powinna być zatem świadoma wymagań stawianych produktom, systematycznie weryfikować zmiany zarówno stanu prawnego jak i stanu faktycznego – jakości produkcji, zapewniając że produkty są bezpieczne.

Okolicznością przemawiającą na niekorzyść strony postępowania jest duża liczba wadliwych produktów wprowadzonych na rynek. Strona postępowania wprowadziła na rynek 2 927 sztuk czujników DETC-12 (udostępniając je 16 kontrahentom od 7 grudnia 2017 r.) oraz 1 000 sztuk czujników DETEK1 (udostępniając je 1 kontrahentowi 12 października 2017 r.). Czujniki DETC-12 znajdowały się na rynku dostępne dla konsumentów do 6 sierpnia 2018 r. (data wystawienia ostatniej faktury korygującej na dowód wycofania produktu z rynku), natomiast czujniki DETEK1 zostały w całości sprzedane konsumentom, zatem naruszenie wbrew zarzutom strony postępowania nie miało charakteru krótkotrwałego, albowiem produkty znajdowały się na rynku od października 2017 r. do sierpnia 2018 r., a jego zasięg był znaczny ze względu na ilość zakupionych przez kontrahentów produktów w celu dalszej dystrybucji. Tym samym duża część produktów została zakupiona przez konsumentów, którzy są narażeni na

stwarzane przez nie poważne zagrożenie dla zdrowia. Prezes UOKiK nie znalazł zatem uzasadnienia dla zarzutu Strony odnoszącego się do braku długotrwałego charakteru naruszenia.

Za okoliczność obciążającą Prezes UOKiK uznał również ponownie fakt, iż wobec strony postępowania były już wcześniej prowadzone postępowania na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, których przedmiotem był czujnik czadu (vide decyzje Prezesa UOKiK: nr DNR-1/18/2018 z 20 kwietnia 2018 r., nr DNR-1/29/2018 z 17 maja 2018 r.). Strona postępowania powinna być świadoma regulacji dotyczących bezpieczeństwa tej grupy produktów. W tym miejscu odnosząc się do zarzutu podniesionego przez stronę postępowania należy wyjaśnić, iż nie znajduje on uznania w ocenie Prezesa UOKiK z następujących powodów. Jak wynika z wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, strona postępowania w oparciu o uzasadnienie decyzji DNR-1/78/2018 stwierdziła, iż wiedza o przeprowadzonych wcześniej wobec MULTIOFFICE sp. z o.o. postępowaniach w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów jest okolicznością obciążającą wyłącznie ze względu na nieuwzględnienie wiedzy o niezgodności produktów będących przedmiotami postępowań zakończonych decyzjami DNR-1/18/2018 i DNR-1/29/2018. Strona wykazuje we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, iż w dacie składania zamówień oraz sprzedaży produktów stanowiących przedmioty tych postępowań, nie miała wiedzy o niespełnianiu norm przez czujniki (wszystkie modele), które zostały w toku kontroli poddane badaniom ponieważ badania i same postępowania rozpoczęły się później niż złożenie zamówień. Strona wskazuje ponadto, iż postępowania te dotyczą różnych modeli czujników, które łączy tylko wspólna funkcjonalność – wrywanie czadu lub czadu i gazu.

W związku z powyższymi zarzutami należy przede wszystkim wyjaśnić, że zgodnie z art. 10 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów obowiązkiem strony postępowania jest i było wprowadzać na rynek wyłącznie produkty bezpieczne. Nie znajduje zatem uzasadnienia argumentacja odnosząca się do okoliczności, iż wiedzę o tym, że produkty nie spełniają wymagań bezpieczeństwa MULTIOFFICE sp. z o.o. uzyskała dopiero po przeprowadzeniu badań laboratoryjnych w toku kontroli, kiedy wszczęto na ich podstawie postępowania administracyjne w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów. To na stronie postępowania ciążył przez cały okres wprowadzania na rynek produktów, obowiązek zapewnienia, że każdy z produktów będzie bezpieczny. Takie zapewnienie powinno nastąpić jeszcze przed wprowadzeniem produktów na rynek. Nie można zatem za przekonywujące uznać, że strona postępowania nie mogła mieć wcześniej informacji o nie spełnianiu norm przez produkty. Brak tych informacji, a tym samym możliwości ich uwzględnienia przy dokonywaniu zamówień wynika wyłącznie z nie wypełnienia nałożonego na stronę postępowania obowiązku wynikającego z art. 10 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Tym samym całkowicie

nieuzasadniona wydaje się próba przeniesienia odpowiedzialności związanej z brakiem wiedzy o tym, że produkt nie jest bezpieczny na organ, w związku ze wskazanymi „późnymi” terminami badań laboratoryjnych oraz wszczęcia postępowań administracyjnych w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów. Należy ponownie podkreślić, że zapewnienie, że produkt jest bezpieczny powinno nastąpić jeszcze przed wprowadzeniem produktu na rynek, zatem przedsiębiorca który wprowadził produkt, który nie jest bezpieczny na rynek, nie może zasłaniać się swoją niewiedzą w tym zakresie w toku postępowania prowadzonego przez organ. Ustalenie natomiast, że ten sam przedsiębiorca wprowadził na rynek kolejny już produkt, który można zakwalifikować do określonej kategorii produktów – czujników czadu lub gazu - który nie jest bezpieczny wskazuje, iż powinna zostać zastosowana wobec niego surowsza sankcja, albowiem pomimo że normy dla tej kategorii urządzeń powinny być stronie postępowania znane (skoro wprowadza na rynek kolejne już modele czujników) fakt, iż nie jest to zdarzenie jednostkowe – incydentalne, lecz powtarzające, wskazuje że przedsiębiorca ten bez względu na przesłanki którymi się kierował (albo intencjonalnie, albo poprzez zaniechanie lub beczynność) sprowadza zagrożenie na konsumentów poprzez wprowadzenie do obrotu kolejnych produktów tej samej kategorii – czujników czadu lub gazu, które nie są bezpieczne, a których nieprawidłowe działanie powoduje istotne zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego.

Ponadto, należy zauważyć, że norma PN-EN 50291-1:2010, według której badane są parametry czujników, obowiązuje od wielu lat, a zatem strona postępowania miała czas, aby się zapoznać z jej wymaganiami i uwzględnić ich treść przy zamawianiu czujników od chińskiego producenta.

Prezes UOKiK uwzględnił jako okoliczność łagodzącą, że strona postępowania nie otrzymała skarg konsumentów ani informacji o wypadkach z udziałem kwestionowanych czujników. Powyższa przesłanka przemawia co prawda na korzyść Strony, niemniej nie jest możliwe nadanie jej decydującego znaczenia przesądzającego istotnie o wysokości nałożonej kary, albowiem konsumenci posiadający i korzystający z produktów, które de facto nie są bezpieczne, nie są świadomi tego, że w przypadku czujnika czadu DETEK1 nie zadziała sygnalizacja optyczna i akustyczna przy stężeniu tlenku węgla na poziomie 50ppm, 100ppm oraz 300ppm, a w przypadku czujnika czadu i gazu DETC-12 nie zadziała sygnalizacja optyczna i akustyczna przy stężeniu tlenku węgla na poziomie 50ppm i 100ppm, co z kolei naraża ich na utratę zdrowia lub życia. *„Organ uwzględniając interes strony postępowania wskazał, że wymierzając karę 20.000 złotych uwzględnił brak skarg konsumentów na sprzedawany produkt, choć, w ocenie Sądu, w obliczu udokumentowanego, realnego zagrożenia ze strony kwestionowanej rozpalaki fakt ten powinien w najmniejszym stopniu wpływać na wysokość kary* (Wyrok WSA w Warszawie z 13 stycznia 2010 r., sygn. VI SA/Wa 1855/09).

Ponadto w związku z ustaleniami kontroli, zgodnie z którymi w czujnikach czadu DETEK1 nie zadziała sygnalizacja optyczna i akustyczna przy stężeniu tlenku węgla na poziomie 50ppm, 100ppm oraz 300ppm, nie znajduje do końca potwierdzenia w faktach twierdzenie strony postępowania, iż „produkty pomimo nie spełniania normy, działały poprawnie w zakresie najwyższych i groźnych stężeń czadu”. Czujniki tlenku węgla (czadu) to produkty przeznaczone do montażu w pomieszczeniach domowych, w celu monitorowania powietrza pod kątem obecności tlenku węgla i alarmowania użytkowników o wykryciu jego stężenia na poziomie zagrażającym ich bezpieczeństwu. Istotą działania czujników tlenku węgla jest więc ochrona zdrowia i życia ludzi poprzez wykrycie obecności tego gazu w ich domach. Produkty te mają chronić wszystkich konsumentów w jednakowym stopniu, bez względu na to, czy jest to zdrowy dorosły, dziecko, kobieta w ciąży czy osoba starsza. Należy bowiem podkreślić, że tlenek węgla w różnym stopniu wpływa na organizm ludzki – przykładowo, dzieci czy osoby starsze reagują na niego znacznie gorzej niż zdrowe osoby dorosłe. Nawet niskie stężenie tlenku węgla jest niebezpieczne dla wszystkich konsumentów, a w szczególności, że u osób przewlekle narażonych na niskie stężenie tlenku węgla często dochodzi do kumulacji mikrouszkodzeń ośrodkowego układu nerwowego i serca. Zatem okoliczność, iż czujniki wykrywałyby najwyższe stężenia tlenku węgla nie stanowi przesłanki łagodzącej, tym bardziej iż sygnalizację stężenia tlenku czadu na poziomie 300ppm sygnalizował tylko jeden z dwóch modeli czujnika będących przedmiotem niniejszego postępowania.

Na korzyść Strony przemawia okoliczność podjęcia przez Stronę współpracy z organem nadzoru. Strona przedłożyła bowiem dowody potwierdzające wycofanie produktów z rynku, zatem zagrożenia stwarzane przez produkty zostały wyeliminowane. Niemniej jednak należy zauważyć, że usunięto zagrożenia stwarzane tylko przez 12 sztuk produkty, które strona postępowania zdołała wycofać z rynku. W świetle okoliczności dalszego pozostawiania u konsumentów 2915 sztuk produktu czujnika DETC-12 oraz 1000 sztuk produktu DETEK1, działania podjęte przez Stronę zasługują co prawda na uznanie, niemniej jednak nie wpłynęły znacząco na poprawę bezpieczeństwa użytkowników produktów. W tym miejscu należy przytoczyć zarzut Strony, zgodnie z którym „w kwestii zebrania z rynku stosunkowo małej ilości czujników z ostatnich partii istotne znaczenie miało przeciągnięcie się w czasie rozpoczęcia i trwania postępowań prowadzonych przez Urząd”. Strona wykazała, że podjęła działania mające na celu wycofanie produktów z rynku niezwłocznie po uzyskaniu informacji o tym, że nie są bezpieczne, niemniej jednak zauważyć należy, że zgodnie z art. 33a ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów kara pieniężna nakładana jest za wprowadzenie na rynek produktu nie spełniającego wymagań bezpieczeństwa, natomiast wysokość kary określa się w uwzględniając w szczególności stopień oraz okoliczności naruszenia obowiązków.

W ocenie Prezesa UOKiK liczba wprowadzonych oraz w związku z tym wycofanych lub pozostających na rynku produktów wpływa na ocenę stopnia naruszenia obowiązków, bez względu na termin podjęcia przez stronę postępowania informacji o tym, że produkt nie jest bezpieczny. Fakt, iż strona postępowania wprowadziła na rynek produkty które nie są bezpieczne, a następnie w konsekwencji działań organu powinna, ale nie może wycofać ich z obrotu jest okolicznością obciążającą stronę postępowania jako przedsiębiorcę świadomie prowadzącego działalność gospodarczą. Prowadzone przez organ działania mają bowiem charakter incydentalny – wyrywkowy, nie stały, nie można zatem uzasadniać braku wcześniejszych działań w celu wypełnienia normy ustawowej – wprowadzania na rynek wyrobów bezpiecznych tym, że organ nie przeprowadził badań lub nie wszczął wcześniej postępowania w sprawie produktów.

W postępowaniach prowadzonych na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów kryterium pomocniczym przy określeniu wysokości kary pieniężnej stanowi wysokość korzyści majątkowej osiągniętej przez stronę postępowania ze sprzedaży produktów będących jego przedmiotem. Korzyść osiągniętą ze sprzedaży stanowi iloczyn sprzedanych produktów, które nie spełniają ogólnych wymagań bezpieczeństwa i średniej ceny sprzedaży uzyskanej przez stronę postępowania. Na podstawie przedstawionego przez stronę postępowania zestawienia sprzedaży czujników wynika, że sprzedała ona kontrahentom 2 927 sztuk czujników DETC-12 w przedziale cenowym od 40,90 zł do 50,41 zł oraz 1 000 czujników DETEK1 w cenie 15,90 zł. Zatem jako średnią cenę sprzedaży czujnika DETC-12 organ nadzoru przyjął kwotę 45,65 zł, a w przypadku czujnika DETEK1 kwotę 15,90 zł. W konsekwencji Prezes UOKiK uznał, że korzyść majątkowa ze sprzedaży 2 927 sztuk czujników DETC-12 wyniosła 133,617.55 zł. Korzyść majątkowa ze sprzedaży 1 000 czujników DETEK1 wyniosła 15 900 zł. Łączna korzyść majątkowa ze sprzedaży wszystkich czujników wynosi 149,517.55 zł. Powyższą kalkulację zakwestionowała strona postępowania powołując się na definicję „korzyści majątkowej” umieszczoną w Wikipedii. Definiując korzyść majątkową jako: „każde dobro, które jest w stanie zaspokoić określoną potrzebę, a jego wartość da się wyrazić w pieniądzu. Może nią być nie tylko przyrost majątku, ale i wszystkie korzystne umowy np. pożyczka udzielona na korzystnych warunkach lub obniżka przy zakupie pewnych dóbr. Obejmuje nie tylko zwiększenie aktywów majątkowych, lecz także zmniejszenie pasywów. Korzyścią majątkową są także pożytki” Strona zarzuciła, iż korzyść majątkowa powinna być policzona z uwzględnieniem pasywów, a zatem zobowiązania w stosunku do producenta, uregulowanego przy zakupie, wraz z kosztem transportu poniesionym w celu sprowadzenia tego towaru. W ocenie Prezesa UOKiK takie wyliczenie w swojej naturze zbliżone jest bardziej do definicji „zysku” niż korzyści majątkowej i nie znajduje zastosowania w przypadku kar pieniężnych

wymierzanych na podstawie art. 33a ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, ze względu na fakt, iż wymierzane w oparciu o tak wyliczoną korzyść majątkową kary pieniężne miałyby wymiar iluzoryczny i nie spełniłyby swojego prewencyjno – represyjnego celu. Stanowisko to, w podobnej sprawie potwierdził Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 3 kwietnia 2014 r. VI SA/Wa 3522/13, gdzie stwierdzono, iż „*Odnosząc się do przekonania skarżącej, że przy określaniu wysokości kary pieniężnej Prezes UOKiK - zamiast korzyści majątkowej, której skarżąca nie osiągnęła - powinien uwzględnić poniesione przez nią straty finansowe należy uznać je za błędne. Art. 33a ust. 4 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów stanowi, że wysokość kary pieniężnej ustala się uwzględniając w szczególności stopień i okoliczności naruszenia przez przedsiębiorcę obowiązków. Ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów nie nakłada natomiast na Prezesa UOKiK obowiązku posilkowania się przy określaniu wysokości kary pieniężnej dochodem czy zyskiem uzyskanym przez przedsiębiorcę. Pojęcie korzyści majątkowej zostało zdefiniowane przez Prezesa UOKiK na potrzeby postępowań prowadzonych na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów i w sposób zamierzony nie jest tożsame z dochodem czy zyskiem, do którego odwołuje się skarżąca. Cywilistyczne rozumienie pojęcia "korzyści majątkowej" na tle tego rodzaju spraw byłoby bowiem nieracjonalne. Uwzględnianie dla ustalenia korzyści majątkowej kosztów produkcji danego produktu prowadziłyby bowiem każdorazowo do analizy finansowej całego przedsiębiorstwa, na koszty te składają się nie tylko proste koszty produktów i opakowań lecz koszty funkcjonowania całego przedsiębiorstwa, amortyzacja urządzeń, wynagrodzenia pracowników itp. Zdaniem Sądu zastosowanie takiej wykładni wykracza poza ramy i cele ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Posłużenie się przez organ pomocniczo wartością przychodu uzyskanego ze sprzedaży produktu niespełniającego wymagań bezpieczeństwa jest w ocenie Sądu prawidłowe na gruncie cytowanej ustawy. Przyjęcie przedstawionej przez skarżącą wykładni łatwo skutkować by mogło nakładaniem minimalnej czy nieadekwatnej do wartości wprowadzonego do obrotu produktu kary w każdym przypadku, gdy działalność karanego przedsiębiorstwa byłaby deficytowa lub gdyby działało ono w zawyżonej strukturze kosztów. Podkreślenia wymaga przy tym, że kryterium to miało jedynie charakter pomocniczy, a określając wysokość kary organ nadzoru wziął również pod uwagę szereg innych okoliczności określonych w zaskarżonej decyzji. Konsekwencją powyższego przyjęcia jest uznanie, iż wartość ta nie wpływa w sposób bezpośredni na wysokość kary i nie stanowi prostego przelicznika do jej określenia (tak też tut. Sąd w wyroku z dnia 8 lutego 2011 r., VI SA/WA 2423/10).*

Odnosząc się natomiast do wniosku o ponowną analizę „skali wprowadzonych ilości” tj. uznania przez Prezesa UOKiK, że strona postępowania wprowadziła na rynek dużą liczbę produktów, należy stwierdzić że wbrew twierdzeniom MULTIOFFICE sp. z o.o. w ocenie

Prezesa UOKiK wprowadzenie na rynek niemal 4 tysięcy egzemplarzy produktów stanowi znaczną liczbę, która powinna być oceniona jako duża, zwłaszcza że produkty - czujniki znalazły się m.in. w gospodarstwach domowych, gdzie mogą stwarzać zagrożenie dla większej liczby konsumentów niż wynika to z liczby sprzedanych egzemplarzy produktów. Ocena wielkości sprzedaży w odniesieniu do skali wielkości rynku w niniejszym przypadku nie powinny mieć zastosowania, ponieważ nie da się ocenić wartości dobra chronionego jakim jest życie ludzkie, a tym samym brak możliwości prawidłowego zastosowania przesłanek wynikających z art. 33a ust. 4 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Zatem nawet pomimo tego, że udział sprzedaży wyłącznie tych dwóch modeli czujników stanowiących przedmiot postępowania w rynku stanowi mniej niż 1% udziału w rynku, należy mieć na względzie, iż liczba ta to potencjalnie kilka lub nawet kilkanaście tysięcy konsumentów (zakładając że w jednym gospodarstwie domowym mieszka kilka osób), którzy są narażeni na utratę życia lub zdrowia w wyniku wprowadzenia na rynek produktów, które nie są bezpieczne. Z tego względu Prezes UOKiK poddał ocenie jednostkową liczbę produktów wprowadzonych na rynek.

Po dokonaniu ponownego rozpatrzenia przedmiotowej sprawy, Prezes UOKiK postanowił na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 K.p.a. utrzymać w mocy Decyzję DNR-1/78/2018.

Dokonując oceny działań podjętych przez Stronę w toku postępowania przed Prezesem UOKiK, należy wskazać, że Strona bezzwłocznie podjęła i skutecznie kontynuowała współpracę z Prezesem UOKiK. Poinformowała wszystkich kontrahentów oraz konsumentów o zagrożeniu stwarzanym przez Produkt. Ponadto strona postępowania zniszczyła 12 sztuk czujnika DETC-12 wycofanych z rynku. Niemniej jednak od przedsiębiorcy prowadzącego wieloletnią działalność na polskim rynku należy oczekiwać, iż zapewni że wprowadzane na rynek produkty będą bezpieczne, zwłaszcza biorąc pod uwagę skalę prowadzonej działalności oraz liczbę egzemplarzy Produktu wprowadzanych na rynek, a także potencjalnie zagrożenie jakie stwarzają produkty, które nie są bezpieczne. W świetle powyższych okoliczności, uznać należy że stopień i okoliczności naruszenia obowiązków wynikających z ustawy nie są znikome, a brak przesłanek przemawiających za odstąpieniem od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej przemawia za penalizacją naruszenia obowiązków przez MULTIOFFICE sp. z o.o.

Wymierzając powyższą karę, Prezes UOKiK uwzględnił wagę naruszenia przez stronę postępowania przepisów o ogólnym bezpieczeństwie produktów, charakter prowadzonej działalności, a także przyczynienie się Strony do usunięcia przyczyny zagrożeń oraz osiągniętą korzyść majątkową. Wziął także pod uwagę prowadzone dotychczas wobec MULTIOFFICE sp. z o.o. postępowania w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów oraz uzyskaną korzyść majątkową.

W świetle powyższych okoliczności Prezes UOKiK uznał, że kara określona w sentencji decyzji DNR-1/78/2018, jest adekwatna do stwierdzonych naruszeń, spełni swój skutek prewencyjno - represyjny i skłoni przedsiębiorcę do nienaruszania przepisów z zakresu ogólnego bezpieczeństwa produktów w przyszłości.

W związku z powyższym Prezes UOKiK orzekł, jak w sentencji.

Pouczenie

Od niniejszej decyzji Stronie przysługuje skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Skargę należy wnieść w terminie 30 dni od dnia doręczenia decyzji za pośrednictwem Prezesa UOKiK (art. 3 § 2 pkt 1, art. 13 § 1 i § 2, art. 50 § 1, art. 52 § 1, art. 53 § 1, art. 54 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2017 r., poz 1369 z późn. zm.).

W przypadku skorzystania z ww. uprawnienia, zgodnie z art. 233 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi w związku z § 2 pkt. 2 i § 5 rozporządzenia Rady Ministrów z 16 grudnia 2003 r. w sprawie wysokości oraz szczegółowych zasad pobierania wpisu w postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. poz. 2193 z późn. zm.), strona postępowania zobowiązana jest uiścić gotówką do kasy Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie lub na rachunek bankowy tego Sądu wpis stały, który w niniejszej sprawie wynosi 200 zł.

W przypadku zakwestionowania rozstrzygnięcia w zakresie kary pieniężnej, zgodnie z art. 233 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi w związku z § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 grudnia 2003 r. w sprawie wysokości oraz szczegółowych zasad pobierania wpisu w postępowaniu przed sądami administracyjnymi, strona postępowania zobowiązana jest uiścić wpis stosunkowy, którego wysokość zależy od wartości przedmiotu zaskarżenia i wynosi odpowiednio:

- a) jeżeli ustalona przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów należność pieniężna wynosi do 10 000 zł – 4 % wartości przedmiotu zaskarżenia, nie mniej jednak niż 100 zł;
- b) jeżeli ustalona przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów należność pieniężna opiewa na kwotę ponad 10 000 zł do 50 000 zł – 3 % wartości przedmiotu zaskarżenia, nie mniej jednak niż 400 zł;

- c) jeżeli ustalona przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów należność pieniężna opiewa na kwotę ponad 50 000 zł do 100 000 zł - 2 % wartości przedmiotu zaskarżenia, nie mniej jednak niż 1500 zł.

Zgodnie z § 5 rozporządzenia Rady Ministrów z 16 grudnia 2003 r. w sprawie wysokości oraz szczegółowych zasad pobierania wpisu w postępowaniu przed sądami administracyjnymi, wpis uiszcza się gotówką do kasy Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie lub na rachunek bankowy tego Sądu, wskazując tytuł wpłaty oraz rodzaj pisma, od którego wpis jest uiszczany.

Ponadto, zgodnie z art. 243 § 1 w związku z art. 244 § 1, 245 § 1 i art. 246 § 2 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, stronie postępowania składającej skargę na decyzję Prezesa UOKiK do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie przysługuje możliwość ubiegania się o przyznanie prawa pomocy w zakresie całkowitym lub częściowym, na jej wniosek złożony przed wszczęciem postępowania sądowo administracyjnego lub w jego toku, polegającego na zwolnieniu od kosztów sądowych oraz ustanowieniu adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego. Wniosek ten wolny jest od opłat sądowych. Wymogi formalne wniosku określone zostały z art. 252 § 1 i § 2 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

Z upoważnienia

Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

Wiceprezes

Dorota Karczewska

Otrzymuje:

1. MULTIOFFICE sp. z o.o.
ul. Zawila 65D
30-390 Kraków
2. a/a